

Mamy wizję rozwoju gminy

- Kolejny, siódmy rok urzędowania w fotelu wójta za Panem. Pytam nie bez kozery, bo za rok o tej porze będzie za nami druga Pańska kadencja. Nawet najwięksi przeciwnicy przyznają, że te ostatnie lata to rewolucja na inwestycyjnej mapie gminy. Nie jest Pan zmęczony, powalczy Pan ponownie o fotel włodarza Drwini ?

- Generalnie jestem przeciwnikiem jakichś „gierek słownych”, zatem staram się odpowiadać na pytanie, bez jakiegoś kluczenia. Tak podjąłem decyzję, ponownie poproszę mieszkańców naszej gminy o głos, o poparcie mojej kandydatury . Wybory traktuję także jako swego rodzaju społeczne potwierdzenie tego, że wspólnie z radnymi, wybraliśmy właściwy kierunek rozwoju naszej gminy. A ta, jak Pan słusznie zauważył, rozwija się dynamicznie.

- Co Pana skłania do takiej decyzji?

- Jest kilka powodów. Najważniejszy, i bynajmniej nie jest to jakiś frazes – to fakt, że wiele osób, w tym przede wszystkim sami mieszkańcy, sugerują takie rozwiązanie. Po drugie, nie ukrywam, że udało się nam pozyskać w tym czasie wielomilionowe dotacje, nauczyliśmy się skutecznie walczyć o środki unijne. Widać tego efekty. W konsekwencji chciałbym dokończyć te zadania, które już rozpoczęliśmy. Tym bardziej, że czeka nas gigantyczna inwestycja: kompleksowa kanalizacja gminy.

- Nim o tym porozmawiamy: wróć do tego co Pan przed momentem powiedział: Udało się nam pozyskać. „Nam”?

- Tak. Nam. Bo samorząd to gra zespołowa. Wójt jest liderem, ale bez wsparcia radnych, sołtysów, bez pracowników Urzędu Gminy i podległych mi jednostek, tych wielu inwestycji, ale też wydarzeń o charakterze kulturalnym, edukacyjnym czy promocyjnym, po prostu nie byłoby. Kieruję tym zespołem, podejmuje strategiczne decyzje, ale zawsze staram się wsłuchiwać w głos innych, gdyż uważam, że lepiej uczyć się na cudzych błędach niż na swoich.

- Mówił Pan o budowie sieci kanalizacyjnej. To chyba największa w dziejach gminy inwestycja...

- Tak ogromna nie tylko pod względem finansowym, ale także rzeczowym i logistycznym. Zadanie będzie realizowane przez kilka lat. O jego wielkości niech świadczy fakt, że wartość kosztorysowa inwestycji opiewa na ponad 60 milionów złotych. To prawie ponad dwuletni budżet naszej gminy, dlatego też inwestycję tą musieliśmy podzielić na dwa etapy a do realizacji jej powołaliśmy spółkę komunalną, która na rzecz gminy zrealizuje inwestycje, rozliczy, a potem będzie zarządzała majątkiem komunalnym.

- Jak długo potrwa budowa sieci wraz z całą infrastrukturą?

- Zadanie jak powiedziałem wcześniej podzieliliśmy na dwa etapy. W ramach dotacji otrzymaliśmy 15.8 miliona złotych z programu Infrastruktura i Środowisko. To środki z unijnego projektu infrastruktura i środowisko w ramach Funduszu Spójności. Realizacja pierwszego etapu, mówię o wartości kosztorysowej około 37 milionów złotych, gdzie w ramach tej inwestycji oprócz 2 oczyszczalni ścieków, kanalizacji wybudujemy również własną stację uzdatniania wody z ujęcia głębinowego.

- Sporo. Skąd gmina weźmie pozostałe pieniądze?

- Wnioskujemy o preferencyjną pożyczkę z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, która ma niewielkie oprocentowanie, znacznie niższe niż kredyt komercyjny, a także do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska gdzie w ramach otrzymanej pożyczki część można umorzyć. Przypomnę, że w pierwszej kolejności chcemy wybudować sieć kanalizacyjną w czterech miejscowościach, sieć wraz z systemem przepompowni – bo z racji ukształtowania terenu (wysoki stan wód podziemnych), nie ma możliwości by ścieki płynęły w systemie grawitacyjnym wraz z przyłączami do domów oraz obiektów użyteczności publicznej, firm i instytucji działających na tym terenie. Zostanie wybudowana oczyszczalnia ścieków w Dziewinie, dla Mieszkańców Gawłówka, Mikłuszowic, Dziewina oraz druga oczyszczalnia ścieków w Niedarach, dla Mieszkańców Niedar i części Świniar. Ponadto w ramach pierwszego etapu budowy sieci kanalizacyjnej zaplanowano wybudowanie studni głębinowej oraz stacji uzdatniania wody. Pewnie prace uda się nam zakończyć w 2019 roku. Myślę, że na początku przyszłego roku poznamy nazwę firmy, która na rzecz naszej gminy zrealizuje inwestycję.

- A mieszkańcy Drwini...

- Może uda się jeszcze w tym etapie – jeżeli cena przetargowa byłaby niższa niż zakładaliśmy we wniosku to będzie szansa go rozszerzyć właśnie o Drwinę, jeżeli nie to zrealizujemy w kolejnym, drugim etapie. Może uda się tak poprowadzić nasze sprawy, że do roku 2023, najdalej 2025 wybudujemy sieć kanalizacyjną także w Drwini.

- Jakie inwestycje realizowano w tym roku?

Była to chociażby modernizacja instalacji elektrycznej w Zespole Szkół w Drwini, wykonanie zagospodarowania terenu wraz z parkingiem wokół Zespołu Szkół w Grobli, wykonanie ok 10 km modernizacji dróg gminnych: w Woli Drwińskiej, Bieńkowicach, Grobli, Ispini, Zielonej w tym kompleksowej przez miejscowość – Świniary – z czego na ten cel udało się nam pozyskać i rozliczyć ok:2 mln zł. Wraz z Zarządem Dróg Wojewódzkich udało się nam wykonać ok 0,8 km ścieżek pieszo-rowerowych. Systematycznie, korzystamy ze środków Małopolskiego Urzędu Marszałkowskiego. To pieniądze w ramach konkursu grantowego: Małopolskie Remizy. Co roku możemy zgłosić jedną jednostkę. W tym przyszła kolej na Ochotniczą Straż Pożarną w Mikłuszowicach. Warto podkreślić, że program „Małopolskie Remizy” cieszy się sporym uznaniem nie tylko u samorządowców, ale przede wszystkim strażaków i wiele, wiele innych ale za mało czasu aby można je było wymienić

- Nowy 2018 rok przed nami. Jakie plany ma gmina?

- Tak jak już wspomniałem, największym będzie oczywiście budowa sieci kanalizacyjnej. Rozpoczęcie budowy planowane jest na koniec ostatniego kwartału 2018 natomiast kumulacja tych prac przypadnie na rok 2019. Termomodernizacja obiektów: ZS w Mikłuszowicach, byłej szkoły w Wyżycach, oraz budynku świetlicy w Świniarach, Utworzenie Placówki Wsparcia Dziennego dla Dzieci i Młodzieży z terenu Gminy Drwinia w Niedarach, Budowa Zintegrowanej Sieci Ścieżek Pieszo-Rowerowych w Gminie Drwinia, Odbudowa wału cokołowego w Dziewinie na rzece Drwinka, Przebudowa Budynku wielofunkcyjnego wraz z remizą OSP w Niedarach, Budowa Miejsc Obsługi Rowerzystów w Mikłuszowicach, Drwini, Grobli oraz Ispinie, wymiana pieców, budowa kolektorów słonecznych oraz ogniw fotowoltaicznych u mieszkańców. W planach jest także budowa

punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Ponadto wraz z Samorządem Województwa chcemy zmodernizować drogę 965 poprzez wybudowanie ronda na skrzyżowaniu DW 965 z DW 964, 8 zatok autobusowych oraz przebudowę dwóch mostów, wyremontować ostatni, ponad 3,0 kilometrowy odcinek drogi 964. Istotna jest także modernizacja drogi w Grobli przez wieś, oraz budowa oświetlenia ulicznego.

- Jaka zatem powinna być gmina Drwinia za kilka lat, powiedzmy w roku 2025?

- Przede wszystkim gmina powinna się rozwijać w taki sposób, aby stała się dla nas coraz lepszym miejscem naszego życia, aby dla obecnych i przyszłych jej obywateli proponowała na naprawdę wysokim poziomie ofertę infrastrukturalną, edukacyjną i kulturalną, dawała możliwość aktywnego i różnorodnego spędzania wolnego czasu, realizowania swoich pasji, pracy i odpoczynku. Jednocześnie musi to być miejsce przyjazne dla prowadzenia biznesu, rozwijania przedsiębiorczości i aktywności zawodowej, miejsce przyciągające poważnych inwestorów, którzy będą na terenie gminy prowadzili swoje biznesy i dawali mieszkańcom pracę, a budżetowi gminnemu podatki. Takiej gminy oczekują mieszkańcy oraz ja jako zarządzający nią

- A jakie są oczekiwania mieszkańców wszystkich miejscowości?

- Jest również sporo. Po pierwsze budowa sieci kanalizacyjnej. W terenach gdzie powstaną nowe domy, trzeba będzie rozbudować sieć wodociągową. Gros wniosków, które w ramach konsultacji społecznych, do nas wpłynęło, dotyczyło poprawy infrastruktury drogowej, oświetlenia ulicznego -na to też znajdziemy środki. W strategii rozwoju naszej gminy są zapisy związane z dalszym zagospodarowaniem centrów poszczególnych miejscowości, budowy żłobka, modernizacji przedszkoli. Zamierzamy także prowadzić kolejne modernizacje remiz strażackich, poprawić stan bezpieczeństwa mieszkańców.

- Przyznam, brzmi nieźle. Ale to kosztowne zadania, skąd zatem gmina weźmie środki na ten cel?

- Wstępne kalkulacje mówią, że na realizację zadań inwestycyjnych, zapisanych w strategii będziemy potrzebowali kilkudziesięciu milionów złotych –sporo to fakt, ale przypomnę, że w ostatnich kilku latach, na wydatki majątkowe, przeznaczyliśmy ogromne środki finansowe. Przede wszystkim chcemy posiłkować się środkami z Unii Europejskiej, ale także funduszy krajowych. Mamy napięty budżet lecz na tyle bezpieczny, że pozwala nam, jeśli zajdzie taka potrzeba, zaciągnąć zobowiązania na wkład własny do tych inwestycji.

- Przekonywał Pan, że strażacy odgrywają istotną rolę w życiu gminy. Samorząd stara się ich w jakiś sposób docenić?

- Tak. Działalność OSP to działalność oparta na zasadach organizacji pożytku publicznego. Wspieramy jednostki OSP. Moim zdaniem strażacy z gminy Drwinia nie mają powodów do narzekania. Od kilku lat remontujemy remizy, kupujemy nowy sprzęt, przekazujemy środki na szkolenia, zbudowaliśmy magazyn przeciwpowodziowy, zakupiliśmy nowe auta.

- Gminy narzekają na subwencje oświatową. Za niska, a może źle wydawana?

Na pewno wydawana dobrze. Zbyt niska? Tak. Oczywiście problem oświaty w gminie, zresztą w całym kraju, jest bardziej złożony. Nie da się ukryć, że system finansowania oświaty w Polsce, podobnie jak i związane z tym ustawodawstwo, wymagają szybkiej i zdecydowanej reakcji. Gminy coraz więcej dopłacają do utrzymania sieci szkół i przedszkoli. Jeśli przyjąć, że przedszkola to zadanie własne, to i tak do szkół podstawowych, wygaszanych właśnie gimnazjów i „zerówek” musimy sporo dołożyć. Dołożyć do bieżącego utrzymania szkół, a inwestycje, od lat prowadzimy z własnych środków. Moim zdaniem rząd musi szybko usiąść z samorządami, nauczycielami i związkami zawodowymi. No i drugi problem – nie tylko związany ze szkolnictwem, ale także ze społeczeństwem, demografia. Za mało rodzi się dzieci, to powoduje problemy oświatowe, społeczne.

- Program 500+ nie zadział?

- Na pewno jest najlepszy program społeczno-socjalny w Polsce po roku 1989. Co do tego nie mam wątpliwości. Oczywiście zapewnia on poczucie bezpieczeństwa socjalnego chociaż ceny środków potrzebnych do codziennego życia idą mocno do góry, lecz do demografii, moim zdaniem, trzeba jednak podejść w sposób kompleksowy: 500+, Mieszkanie +, Karta Dużej Rodziny, żłobki, przedszkola – to jedno, a świadomość i chęć posiadania większej ilości potomstwa to drugie.

(rozmawiał mir)